



Na szpital rehabilitacyjno-wybudzeniowy dla męża który przeszedł zawał serca i jest w śpiączce

Wróciliśmy z urlopu, wypoczęci i zadowoleni. Dwa dni później nasze życie runęło, chociaż to słowo nawet w połowie nie oddaje ogromu bólu i bezradności, która dobija mnie od dwóch miesięcy. Mój ukochany mąż... Nigdy nie zrozumielem...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/je3hhj>

